



**bp WIESŁAW LECHOWICZ**  
*Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej*  
*Delegate of PEC for the Pastoral Care of Polish Emigrants*

Pl-01-015 Warszawa, Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6  
tel.+48 (22) 530-48-69, e-mail: emigracja@episkopat.pl

**Życzenia bpa Wiesława Lechowicza**  
**Delegata Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej**  
**BOŻE NARODZENIE – 2021**

*Na wzór św. Józefa*

„A Słowo stało się Ciałem  
I zamieszkało między nami” /J 1,14/

Drodzy Rodacy, Bracia i Siostry!

Mimo, że 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, papież Franciszek zamknął rok poświęcony św. Józefowi, to jednak chciałbym złożyć tegoroczne życzenia świąteczne, kierując Wasz wzrok właśnie na osobę Oblubieńca Maryi i ziemskiego Ojca Jezusa. To przecież w Jego obecności „*Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami*”.

Zanim się dokonał cud Bożego Narodzenia św. Józef musiał stanąć wobec tajemnicy, która przekraczała możliwości wyobraźni i racjonalnego myślenia. Usłyszał, że Jego Wybranka, Maryja, pocznie i porodzi Syna dzięki Duchowi Świętemu. Co sprawiło, że Józef nie oddalił Maryi mimo rozdzierającego serce bólu i wstrząsu? Co pozwoliło mu przezwyciężyć duchowe rozdarcie i emocjonalny dramat? Św. Józef, jak czytamy na kartach Ewangelii, był człowiekiem sprawiedliwym, to znaczy zachowującym prawo i słowo Boże. Dlatego uwierzył wysłannikowi Bożemu, mówiącemu: „*Nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki*” (Mt 1,20).

Życzę Wam, drodzy Bracia i Siostry, byście wzorem św. Józefa mieli w sobie zaufanie do Boga i Jego słowa, nawet wtedy, a może przede wszystkim wtedy, kiedy znajdziecie się w sytuacji zdawałoby się bez wyjścia. Przykład św. Józefa uczy nas, że drogą wyjścia z najtrudniejszych życiowych sytuacji jest posłuszeństwo Bogu, który zwraca się do nas z wezwaniem „*Nie bój się*”. Nie bójcie się zaufać Bogu i zarazem miejcie odwagę życia zgodnego z Bożym słowem!

„*Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański*” (Mt 1,24), tym samym wyraził zgodę, by Bóg mógł się Nim posłużyć w swoim planie zbawienia ludzi. Historia Józefa wskazuje na Boga, który mimo swej wszechmocy potrzebuje człowieka. Powierza Józefowi Jezusa, by był chroniony, otaczany opieką i wychowywany. „*Bóg ufa temu człowiekowi, podobnie jak Maryja, która odnajduje w Józefie tego, który nie tylko chce ocalić jej życie, ale który zawsze się będzie troszczył o nią i o Dziecko*” (Franciszek, *Patris corde*, 5). Życzę Wam, byście podczas świąt Bożego Narodzenia na nowo odkryli prawdę, że jesteście potrzebni i Bogu i ludziom. Jesteście potrzebni Panu Bogu, by poprzez wiarę przyczyniać się do wzrostu Jezusa w Waszych domach i rodzinach, w miejscach pracy, w środowiskach przyjaciół i znajomych. Jesteście potrzebni ludziom, zwłaszcza tym, z którymi jesteście związani więzami

małżeńskimi i rodzinnymi, aby jak św. Józef być wiernym i miłującym małżonkiem oraz odpowiedzialnym i troskliwym rodzicem.

Rodzina św. Józefa nie była zamknięta na innych. Wkrótce po urodzinach Emmanuela odwiedzili Józefa i Maryję wraz z Dzieciątkiem Jezus pasterze, a następnie trzej Mędrcy ze Wschodu. Św. Józef przyjął jednych i drugich – prostych pasterzy oraz mądrych i bogatych przybyszów z daleka. W ten sposób daje nam przykład otwartości i szacunku wobec każdego człowieka bez względu na kraj pochodzenia, wykształcenie, zamożność czy posiadane poglądy. Przychodziło mu to o tyle łatwiej, że sam służył innym, będąc dla nich darem. Papież Franciszek podkreśla, że „szczęście Józefa nie polega na logice ofiary z siebie, ale daru z siebie. Potrafił usuwać siebie z centrum a umieścić w centrum swojego życia Maryję i Jezusa” (PC, 7). Niech przekazywane i otrzymywane prezenty w czasie świątecznym będą znakiem gotowości, by stawać się dla siebie nawzajem darem, by kochać kierując się logiką bezinteresownego daru z siebie.

W tym miejscu zachęcam polonijne rodziny i wspólnoty parafialne do modlitwy za tych, którzy święta spędzą pozbawieni dachu nad głową, bliskości najbliższych, pokoju i nadziei na lepszą przyszłość. Wśród nich nie brakuje i polskich emigrantów. Może oprócz modlitwy uda się zorganizować pomoc dla nich i w ten sposób okazać im szlachetne oblicze Kościoła?!

Moi Drodzy!

Św. Józef nie tylko przed narodzeniem, ale i po narodzeniu Emmanuela musiał stawiać czoła problemom zdawałoby się nie do rozwiązania. W trosce o życie Jezusa, był zmuszony udać się do Egiptu, a potem powrócić już nie do Betlejem tylko do Nazaretu. W tej historii może się odnaleźć każdy, kto opuścił kraj rodzinny po to, by utrzymać rodzinę i zadbać o jej lepszy byt materialny. Kompasem, który wskazywał drogę św. Józefowi było zawsze słowo Boga. Warto zwrócić uwagę, że to słowo docierało do Józefa we śnie, a zatem w momencie, kiedy był bezwolny, niemający kontroli nad sobą. To kolejny znak całkowitego powierzenia się Bogu i zdania się na Jego plan. Powołując się na przykład św. Józefa, papież Franciszek zachęca nas, byśmy nie bali się „oddać Bogu ster naszej łodzi. Czasami chcielibyśmy mieć wszystko pod kontrolą, ale On zawsze ma szersze spojrzenie” (PC, 2).

Dwukrotnie św. Józef usłyszał wezwanie „*Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę*” (Mt 2,13; 2,20) – przed opuszczeniem ziemi ojczystej i przed powrotem. Pragnę i życzę, by te słowa dotarły do uszu i serca każdego Polaka i każdej Polki mieszkających poza granicami ojczystego kraju. Niech święta Bożego Narodzenia ożywią w Was pragnienie naśladowania św. Józefa. Zaprosicie do swojego życia i swoich domów Jezusa i Jego Matkę. Niech Ich obecnością naznaczony będzie nie tylko czas świąteczny, ale każdy dzień nowego roku!

Zapewniam Was o mojej bliskości w pamięci i modlitwie. Z najlepszymi życzeniami bożonarodzeniowymi i noworocznymi łączę pasterskie błogosławieństwo w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

+ *Wiesław Lechowicz*  
Bp Wiesław Lechowicz

Delegat KEP ds. Duszpasterstwa Emigracji Polskiej

